

**Wyróżnienie w V Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”
dla Daniela Głonka**

**z Liceum Ogólnokształcącego nr XXV im. Stefana Żeromskiego w Łodzi
za wiersz pt. ” Nie bądź niemy jak kamień, krzycz!”
w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – wiersz**

Nie bądź niemy jak kamień, krzycz !

Byłeś szczęściarzem, bo...
nie biegałeś beztrosko po letnich łąkach,
nie musiałeś zachwycać się rosnącą w siłę ojczyzną,
nie wiodłeś niezmaconego niepewnością życia.

Byłeś szczęściarzem, bo...
dano Ci stąpać po skruszonej popiołem ziemi,
mogłeś cierpieć z ojczyzną powstającą z kolan...

Jednak powracałeś stęskniony z zesłań donikąd...

*Ocalałeś nie po to, aby żyć,
ale po to, by dawać świadectwo.*

Cogito ergo sum - kiedyś żyłeś,
a dziś – Myślałeś, więc ciągle jesteś...

Jesteś w środku czerwonego „Autobusu”
*wyprostowany wśród tych, którzy zwątpili
którzy na kolanach.*



Bronisław Wojciech Linke – „Kamienie krzyczą”

Odważny w grymasie karykatury Hitlera
i krzyżący w kamieniach głosami *poniżonych i bitych*.
Wierny wartościom swoich przodków,
niezlomny w powtarzaniu zasad
i dumny ze swego człowieczeństwa.

Pokazujesz, jak żyć z honorem i godnością,
wśród słabych i strachliwych,
by trafić do grona wspaniałych czaszek.

Nie bądź niemy, jak kamień Linkiego krzyż !...



Bronisław Wojciech Linke – „Autobus”

Bronisław Wojciech Linke – wyjechał z Polski w obawie przed represjami nazistów za karykatury Hitlera, które rysował do prasy. W 1942 roku został zesłany do Orska na Uralu, skąd do kraju udało mu się wrócić dopiero w 1946 r.